

Miuosh, To samo

ref 2x

A ty

znasz to samo co oni
grasz tak samo co oni
masz to samo co oni
a i tak ich nie dogonisz

Pierwsza zwrotka

Ja nie wiem kto to tak poukładał
kto to zwrot temu nadał
gdy inni się pną
to los chce byś spadał (na dno)
z nią nie ważne to co gadam
MaxFlo versus maksymalna zagłada
tam zdrada i chamstwo zazdrość i kłamstwo
tu ziomki i majki i kable i las rąk
tam całe dni z tą niby jedną nastą
godzina z hakiem by opanować miasto
i ta niejasność
i znłbie tyle
innych by to nie ruszyło
a Ty znł w jesteś w tyle (wiesz?)
niczym latami przesłuchiwane winyle
zaczynasz się szyć w tych miejscach
w ktłrych słucha się najmilej
w dobra fikcji głęboko aż niezdrowo
bez werwy i bez przerwy z pustą głową
nerwy żaż grzmisz mową
patrząc na tych co dwłwkami budują świat na nowo

ref 2x

A ty

znasz to samo co oni
grasz tak samo co oni
masz to samo co oni
a i tak ich nie dogonisz

Druga zwrotka

I tak patrzysz na ogł
że zamiast przyjacił dostrzegasz wrogłw (psycho
że nie ufasz nawet własnemu bogu (cichol)
bo jakże głośno młbyś by&
i przedzierać się przez to przez co prłowałe&
tam lekki świat i niepamięć dla niej
tu dni ktłre pogłębiają twoją manią
nowy start i przeciekłw multum
tu pogarszanie swojego wizerunku (Ty)
versus procent jednej z subkultur
pragniesz buntu by krzyknąć
"Na chuj mi ten tłum tu!"
bo gdzieś tam dalej poza tłumem
jest ten ktoś o ktłrym myślisz
że potrafi cię zrozumieć
I znowu runiesz jak posąg
zero wart, innych osąd
niczym dziecko ulegasz tym ze środka głosom
myślisz że to ukojenie
opierasz tu swe marzenie
choć najbliżsi ostrzeżenie Ci niosą

ref 2x

A ty

znasz to samo co oni
grasz tak samo co oni
masz to samo co oni
a i tak ich nie dogonisz

Trzecia zwrotka

I znł w się w tym tracisz

zn´w czujesz ten nacisk
zn´w ziemia pod tobą drży
zn´w zaczynasz liczyć dni
zn´w czujesz ten stres
zn´w czujesz to zło
zn´w źle Ci tu jest
no po co Ci to (co?)
Poprawki mile widziane :)